

Sprawa T-237/02

Technische Glaswerke Ilmenau GmbH przeciwko Komisji Wspólnot Europejskich

Dostęp do dokumentów — Rozporządzenie (WE) nr 1049/2001 — Postępowanie w sprawie kontroli pomocy państwa — Wyjątek dotyczący ochrony celu śledztwa — Odmowa dorozumiana — Obowiązek przeprowadzenia konkretnej i indywidualnej analizy — Interwencja — Wnioski, zarzuty i argumenty interwenienta

Wyrok Sądu Pierwszej Instancji (piąta izba) z dnia 14 grudnia 2006 r. . . . II - 5134

Streszczenie wyroku

- 1. Postępowanie — Interwencja — Argumenty inne niż te, które podnosi popierana strona (statut Trybunału Sprawiedliwości, art. 40 akapit czwarty; regulamin Sądu, art. 116 § 3)*
- 2. Wspólnoty Europejskie — Instytucje — Prawo publicznego dostępu do dokumentów — Rozporządzenie nr 1049/2001 (rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1049/2001, art. 4)*

1. O ile art. 40 akapit czwarty statutu Trybunału Sprawiedliwości, który znajduje zastosowanie do Sądu na mocy art. 53 tego statutu, oraz art. 116 § 3 regulaminu nie stoją na przeszkodzie temu, aby interwenient powołał inne argumenty niż te, które podnosi strona, do której się przyłączył, jednak jest to dopuszczalne, pod warunkiem że nie zmienia to ram sporu i że celem interwencji pozostaje nadal popieranie żądań zgłoszonych przez tę stronę.

(por. pkt 40)

2. Sama okoliczność, iż dokument objęty wnioskiem o dostęp na podstawie rozporządzenia nr 1049/2001 w sprawie publicznego dostępu do dokumentów Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji dotyczy interesu chronionego przez jeden z wyjątków, nie jest wystarczająca do uzasadnienia stosowania danego wyjątku. Stosowanie takiego wyjątku może co do zasady być uzasadnione jedynie w przypadku, gdy instytucja uprzednio ustaliła, po pierwsze, czy udzielenie dostępu do dokumentu stanowiłoby rzeczywiste i konkretne zagrożenie dla chronionego interesu, oraz po drugie, w przypadkach, o których mowa w art. 4 ust. 2 i 3 tego rozporządzenia, czy nie istnieje żaden przeważający interes publiczny uzasadniający ujawnienie danego dokumentu. Z drugiej strony ryzyko naruszenia interesu chronionego winno być rzeczywiście przewidywalne, a nie czysto hipotetyczne. Dlatego badanie, jakie winna przeprowadzić instytucja w celu stosowania wyjątku, musi być

przeprowadzone konkretnie dla danego dokumentu, co musi wynikać z uzasadnienia decyzji. Ponadto z tego rozporządzenia wynika, że wszystkie wymienione w ust. 1–3 wyjątki od art. 4 tego rozporządzenia są wyrażone w sposób, który wskazuje, iż stosują się do „dokumentu”. Ta konkretna analiza musi ponadto zostać przeprowadzona dla każdego z dokumentów objętych wnioskiem.

Ponadto zgodnie z art. 4 ust. 6 tego rozporządzenia instytucja może ocenić możliwość przyznania wnioskodawcy częściowego dostępu, wyłącznie przeprowadzając konkretną i indywidualną analizę w przeciwieństwie do analizy abstrakcyjnej i ogólnej, a art. 4 ust. 7 tego rozporządzenia przewiduje w kontekście stosowania *ratione temporis* wyjątków od prawa dostępu, że wyjątki, o których mowa w jego ust. 1–3, mają zastosowanie wyłącznie w okresie, w którym ochrona jest uzasadniona z punktu widzenia „treści dokumentu”.

Spoczywający na instytucji obowiązek dokonania konkretnej i indywidualnej oceny treści dokumentów, o których mowa we wniosku o dostęp, jest w ten sposób rozwiązaniem mającym charakter zasady, które stosuje się do wszystkich wyjątków wymienionych w art. 4

ust. 1–3 tego rozporządzenia, niezależnie od dziedziny, której dotyczą objęte wnioskiem dokumenty, bez względu na to, czy chodzi w szczególności o dziedzinę karteli czy też o dziedzinę kontroli pomocy publicznej. Jednakże tego typu analiza może nie być konieczna, gdy ze względu na szczególne okoliczności danej sprawy jest oczywiste, że należy udzielić bądź odmówić dostępu. Z taką sytuacją możemy mieć do czynienia w szczególności, gdy pewne dokumenty są albo ewidentnie objęte w całości wyjątkiem od prawa dostępu, albo przeciwnie, ewidentnie dostępne w całości, albo też stanowiły już uprzednio przedmiot konkretnej i indywidual-

nej oceny Komisji dokonanej w podobnych okolicznościach. Ponadto i jedynie wyjątkowo oraz wyłącznie wtedy, gdy nakład pracy administracyjnej spowodowanej konkretną i indywidualną analizą dokumentów okazuje się szczególnie znaczący, przekraczając w ten sposób granice tego, czego można rozsądnie oczekiwać, dopuszcza się wyjątek od rzeczzonego obowiązku analizy.

(por. pkt 77–79, 85, 86, 94)